



W tym numerze:

Szachy

Komunizm

**Naukowczynie
o
dziewczynkach**

Co robić w ferie, jeśli nigdzie się nie wyjeżdża?

Oto nasze pomysły na spędzenie ferii:

1. Jeśli jest śnieg, można np. iść na sanki lub porzucać się śnieżkami ze znajomymi (jak nie ma się przyjaciół, to można tylko iść na sanki).
2. Zrobić maraton filmowy.
3. Pójść na lodowisko.
4. Zbudować bałwana lub igloo.
5. Ugotować coś zimowego.
6. Iść na zakupy.
7. Pójść do jakiejś restauracji.
8. Zrobić listę, co robić na wakacje.
10. Pojechać na półkolonie.

To tyle od nas :)
Kapibara Flam, Kapibara Rzo

Dlaczego komunizm jest zły - nigdy nie działał i działać nie będzie

Komunizm to ideologia i system gospodarczy obecnie obowiązujący w Korei Północnej, Laosie i Wietnamie. Ku zdziwieniu wielu ludzi, nie obowiązuje on tak naprawdę w Chinach.

Na czym tej ustrój polega?

Na początku komunizm był socjalizmem, który został wymyślony przez Karla Marxa. Następnie w 1917 w Rosji wybuchła rewolucja bolszewicka, a po jej wygraniu został ustanowiony komunizm.

Komunizm jest socjalizmem, ale autorytarnym, z bardziej radykalnymi poglądami socjalnymi. Według komunizmu wszystkie instytucje powinny być państwowe, każdy powinien mieć ten sam majątek i każdy musi pracować tam, gdzie państwo mu da pracę. W skrócie, najwyższą siłą jest państwo, wszystko jest państwowe i wszystko jest przez państwo kontrolowane, "wszystko w państwie, nic poza państwem, nic przeciw państwu". Komunizm opiera się na systemie poglądów głoszących program całkowitego zniesienia ucisku i wyzysku społecznego, prezentujący powszechność, równość i sprawiedliwość społeczną. Wszystko super, co nie? No właśnie nie...

Jaki jest problem z komunizmem?

Po pierwsze, komunizm jest dobry tylko w teorii, w praktyce jest on wielką klęską. "Równość społeczna" tak naprawdę w komunizmie nie istnieje. Każdy obywatel jest niewolnikiem, a rząd kontroluje wszystko. Nie ma wolności słowa i wszystko jest ustalone z góry, chodzi o to, żeby przeżyć, a nie żyć. Każdy ma mieć tyle samo, robić to samo i mówić to samo. Sam pracując ambitniej i lepiej od swojego współnika, będziesz zarabiać tyle, ile on. Komunizm nie działa, gdyż jest to nierówny podział biedy. W państwach najczęściej pokolonialnych, gdzie panuje oligarchia i wielka bieda, ludność doszukuje się zbawienia w komunistycznym dyktatorze. Jest to ogromny błąd, gdyż wtedy każdy będzie tak samo biedny i będzie obowiązywać jeszcze większa bieda.

System gospodarczy w komunizmie jest również bardzo szkodliwy. Cała ekonomia jest zamknięta; państwo jest zdane same na siebie, gdyż giełda jest bardzo trudno dostępna dla inwestorów.

Upaństwowienie instytucji też jest bardzo szkodliwe dla gospodarki, ponieważ firmy nie mogą się same rozwijać i zwiększać potencjał nie tylko kraju, ale i ludności w niej mieszkającej. Lokalne firmy są bardzo ważnym aspektem w gospodarce, lecz niestety w komunistycznym systemie te firmy nie mają za dużej możliwości się rozwijania.

Powinniśmy się uczyć na błędach

Na świecie jest wiele przykładów, gdzie komunizm nie wypalił. Nie musimy się ich doszukiwać głęboko w historii. Świetnym przykładem jest chociażby Korea Północna, gdzie wszędzie obowiązuje głód i bieda, tylko stolica, w której rząd buduje masę pomników itd wygląda porządnie, ale i tak mimo to ludzie tam głodują. Poza tym w Korei Północnej nie ma totalnie wolności słowa. Za sprzeciwianie się rządowi można zostać zabitym albo wywożonym do obozów pracy. Tak samo było w ZSRR, gdzie mimo wszystko bieda była mniejsza, to i tak były tam okropne warunki życia.



Komunizm

Pixabay

Gdybyśmy wyjechali z większych miast, zobaczylibyśmy drugą stronę komunizmu. Chociażby na Ukrainie była wielka klęska głodowa, gdzie zmarło od 3 do 12 milionów osób. Nawet w Chinach musieli zmienić system gospodarczy na kapitalizm, bo po prostu ten kraj by szybko upadł. Przykładem jest też PRL, gdzie przez 24 lata Polska była kontrolowana i niszczone przez władze komunistyczne. Chyba nikomu nie muszą przedstawiać tego, co się wtedy działo, powiem tylko, że był to najgorszy czas w historii Polski. Jeżeli mi nie wierzycie, spytajcie się swoich dziadków czy chociażby swoich rodziców.

Mimo błędów z przyszłości, faktów i wszystkich innym dowodów na to, że komunizm to najgorsze co powstało, to niektóre osoby mimo to popierają ten krwawy ustrój. Pełna wolność człowieka jest najważniejsza.

Pewien Polak

Dlaczego warto nauczyć się grać w szachy?

Szachy to na pierwszy rzut oka prosta gra polegająca na "zamatowaniu" króla przeciwnika. Jednak po graniu już kilka dni zauważysz, że to nie takie proste. Jest mnóstwo otwarć, pozycji i pułapek, które trzeba zapamiętać. Jednak jeśli podejmiesz się wyzwania zapamiętania tego wszystkiego, będziesz mógł zagrać w prawdziwą grę w szachy.

Aplikacje szachowe

Jeśli chcecie zagrać w szachy z kimś z drugiego końca świata na swoim telefonie, polecam aplikację Chess.com. Jeśli jednak chcecie nauczyć się otwarć lub innych pozycji, proponuję Chessly, które efektywnie i szybko mogą nauczyć cię grać w szachy. Zagadki jednak, które pomagają nam w zapamiętaniu strategii i pozycji, najlepsze według mnie są na aplikacji Lichess.

Jak uczyć się grania w szachy?

Ja uczę się głównie z tych trzech aplikacji, które podałem przed chwilą. Polecam też youtuberów szachowych i analizowanie swoich partii z komputerem i uczenie się na swoich błędach. Oto lista Youtuberów, których polecam:

- Gothamchess
- GM Hikaru
- Chesstalk
- Chess.com Polska

Pierwsza trójka to youtuberzy mówiący po angielsku, lecz jeśli nie rozumiesz tego języka, proponuję Chess.com Polska.

Najlepsi szachiści

Aktualnie najlepsi szachiści na świecie to Magnus Carlsen (czytaj: Magnus Karlsen) oraz Hikaru Nakamura. A w Polsce najlepszym szachistą teraz i kiedykolwiek jest Jan-Krzysztof Duda. Najlepszy szachista kiedykolwiek to definitywnie Bobby Fisher, lecz drugie miejsce jest bardzo kontrowersyjne, bo wiele osób twierdzi, że należy się ono wcześniej wspomnianemu Norwegowi- Carlesowi, a drudzy twierdzą, że lepszy był Sowiec Garry Kasparov.

Ciekawostka na koniec

Znany wam już Magnus Carlsen ostatnio uczestniczył w turnieju Tata steel 2023. Po raz pierwszy od 8 lat przegrał dwie gry pod rząd. Jest to na tyle wyczyn, by go w ogóle pokonać, że czarnymi figurami dokonało tego tylko 15 osób. Zajął on w tym turnieju 2. miejsce.

Bruno Stąporek



Szachy

Pixabay

Naukowczynie o dziewczynkach to podcast z pierwszej w Polsce konferencji naukowej o dziewczynkach zorganizowanej przez Fundację Kosmos dla Dziewczynek i Interdyscyplinarny Zespół Badań nad Dzieciństwem UW. Zrobimy serię artykułów na podstawie podcastów z tej konferencji.

"Naukowczynie o dziewczynkach"

"O codzienności dziewcząt w PRL"

Taki tytuł nosił jeden z podcastów z pierwszej w Polsce konferencji o dziewczynkach (możecie go wysłuchać na stronie kosmosdladziewczynek.pl). Na ten temat wypowiadała się dr Katarzyna Stańczak-Wiślicz, badaczka w Instytucie Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk.

Bycie dziewczynką, tak jak dzieciństwo, jest kategorią historyczną. Nie znaczy to, że przed wymyśleniem kategorii "dziewczyna" i "dziecko" nikt nimi nie był, bo był. Liczy się fakt, że zaczyna się oficjalnie mówić o dziewczynach jako o odrębnej grupie społecznej. Eksperci zaczynają się na ten temat wypowiadać i traktować to jak poważny temat.

W PRL pojęcie "dziewczyna" też się pojawiało, ale było dosyć elitarne. Kiedyś dziewczynki bardzo szybko wkraczały w okres dorosłości. Dawniej kobieta, nawet dorosła, nazywała siebie panną, dziewczynką lub panienką. Istotną zmianą w języku było wprowadzenie słowa "koleżanka" i "towarzyszka", a wcześniej były tylko słowa "towarzysz" i "kolega". Po jakimś czasie na kobietę zaczęło się mówić "dziewczyna", a dziewczynka to było dziecko.

Dziewczyny w tamtych czasach miały bardzo ciężko, ale na szczęście teraz już wiele rzeczy się zmieniło. Co prawda dalej czasami widzimy w codziennym życiu dyskryminację kobiet. Chociażby teraz, kiedy piszemy ten artykuł, Google poprawia nam słowo "naukowczynie", co jest bardzo przykre.

Jest takich przykładów więcej, ale żeby pozytywnie zakończyć ten artykuł, to życzymy Wam miłego dzionka.

Anonimka, Starzec, Lena



Pixabay

STOPKA REDAKCYJNA

Numer zredagowali: Anonimka, Starzec, Lena, Pewien Polak, Bruno Stąporek, Kapibara Flam, Kapibara Rzo

Zdjęcia: Pixabay

Redaktor naczelna: Justyna Zaryczańska